

Urszula Markowska-Przybyła

SPÓJNOŚĆ I KONKURENCYJNOŚĆ REGIONÓW W POLSCE W LATACH 2000-2002

1. Wstęp

Procesy integracji gospodarczej od kilkunastu lat są przedmiotem szczególnego zainteresowania – szczególnie zainteresowania polityków i ekonomistów. Integracja gospodarcza rozumiana jest jako proces tworzenia i trwania powiązań i współzależności gospodarczych pomiędzy krajami [Encyklopedia powszechna... 2004]. Przedmiotem zainteresowania jest jednak głównie konkretny przypadek integracji gospodarczej, tj. integracja europejska, rozumiana jako koncepcja i proces bliskiej współpracy gospodarczej, politycznej i kulturalnej państw europejskich w ramach stworzonych przez nie struktur ponadnarodowych [Encyklopedia powszechna... 2004]. Gospodarki narodowe krajów UE są coraz bardziej zintegrowane, co odzwierciedla zintensyfikowany handel i przepływ inwestycji między nimi. Procesy integracji aktywnie wspierane są poprzez politykę Unii Europejskiej, głównie dzięki utworzeniu rynku wewnętrznego i wprowadzeniu wspólnej waluty. Obecnie, jak powszechnie wiadomo, strategicznym celem UE jest uczynienie do 2010 r. Europy gospodarką najlepiej prosperującą i najbardziej konkurencyjną opartą na wiedzy. Cel „Strategii lizbońskiej”, choć modyfikowany już kilkakrotnie, postrzegany jest nadal jako zasadniczy i jemu podporządkowane muszą zostać inne cele, w tym również niezwykle istotnej w UE polityki spójności.

Przystąpienie Polski do UE wiąże się z pewnymi kosztami i korzyściami. W przypadku polityki regionalnej jest ono niemal wyłącznie postrzegane przez pryzmat pomocy w ramach funduszy strukturalnych. Tymczasem należy także wziąć pod uwagę, że niewątpliwym efektem akcesji będzie zróżnicowany wpływ jednolitego rynku na dynamikę rozwoju poszczególnych regionów, który – ze względu na spotęgowanie mechanizmów konkurencji – może prowadzić do marginalizacji najsłabszych regionów czy nawet całego kraju [Pietrzyk 2001, s. 80].

We Wspólnotach spójność społeczno-gospodarcza stała się przedmiotem specjalnego zainteresowania właśnie ze względu na możliwości potencjalnego wpływu jednolitego rynku na pogłębienie się przestrzennych dysproporcji rozwojowych. Od 1987 r., kiedy polityka regionalna doczekała się traktatowego usankcjonowania w „Jednolitym akcie europejskim” spójność gospodarcza, społeczna, a następnie także przestrzenna, stały się jednym z priorytetów polityki Unii Europejskiej.

Dążenie do większej spójności społeczno-gospodarczej stało się już „naturalnym” celem polityki gospodarczej prowadzonej zarówno w naszym kraju, jak i w UE, tak jak za naturalne uznano procesy polaryzacji, generowane w coraz większym stopniu także przez globalizację. Wprawdzie można spotkać się czasem z dyskusjami, pytaniami, czy należy wyrównywać dysproporcje powstające w procesach rozwoju, czy wzmacniać silne regiony, centra o znaczeniu regionalnym, krajowych i ponadnarodowym, które stając się lokomotywami wzrostu przyczynią się w dalszej kolejności do wzrostu i rozwoju otaczającego ich obszaru [Domański 2001; Winiarski 1999a; 1996b; Hausner 2001], ale coraz częściej uznaje się, że nie ma sprzeczności między tymi dwoma celami. Polityka gospodarcza państwa, w tym szczególnie polityka regionalna (także przestrzenna), powinna godzić oba cele.

Polaryzacja polskiej przestrzeni jest uznawana za jeden z ważniejszych wyznaczników prowadzonej polityki gospodarczej. We „Wstępnym projekcie narodowej strategii rozwoju regionalnego 2007-2013” [Wstępny projekt... 2005, s. 4] za najważniejsze problemy regionalne Polski uznano: polaryzację polskiej przestrzeni zachodzącą przez cały okres powojenny, pogłębianą po 1989 r., a także niedorozwój funkcji metropolitalnych dużych miast Polski, przy jednoczesnym osłabieniu więzi między wielkim miastem a jego regionalnym zapleczem. Jednak – jak wspomniano – za naturalny cel uznaje się dążenie do likwidacji dysproporcji. W „Koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju” [Koncepcja przestrzennego... 2001, s. 533] uznano, że polaryzacja przestrzeni jest nieuchronnym procesem wynikającym z dążenia do poprawy efektywności, ale niezbywalnym zadaniem państwa jest dążenie do realizacji zasady równych szans. W „Narodowej strategii rozwoju regionalnego 2001-2006” [Narodowa strategia... 2001] za cel strategiczny przyjęto „tworzenie warunków wzrostu konkurencyjności regionów oraz przeciwdziałanie marginalizacji niektórych obszarów w taki sposób, aby sprzyjać długofalowemu rozwojowi gospodarczemu, jego spójności ekonomicznej, społecznej i terytorialnej oraz integracji z Unią Europejską”. W „Założeniach narodowej strategii rozwoju regionalnego na lata 2007-2013” zapisano, że „zasadniczym celem polityki regionalnej państwa w latach 2007-2013 powinno być dążenie do poprawienia konkurencyjności gospodarczej wszystkich województw [...] przy dążeniu do zapewnienia większej spójności Polski”, natomiast we „Wstępnym projekcie narodowej strategii rozwoju regionalnego 2007-2013” sformułowano trzy cele strategiczne, tj.: wzrost konkurencyjności polskich województw, wykorzystanie potencjału endogenicznego regionów oraz wyrównywanie szans rozwojowych regionów [Wstępny projekt... 2001, s. 14].

Podstawowe dokumenty strategiczne wyznaczające kształt polskiej polityki regionalnej i przestrzennej za niezaprzeczalny cel uznają zwiększanie spójności poprzez wyrównywanie szans rozwojowych, czyli poprzez politykę zwiększania zdolności konkurencyjnych regionów kraju. Taka polityka rozwoju regionalnego jest zgodna z polityką prowadzoną w Unii Europejskiej. Niwelowanie nadmiernych dysproporcji rozwojowych w przekroju Unii Europejskiej oraz poszczególnych krajów członkowskich jest jednym z głównych obszarów zainteresowania i dzia-

łania polityki prowadzonej na szczeblu Wspólnoty. Spójność społeczno-ekonomiczna jest przedmiotem polityki strukturalnej i regionalnej UE, która współcześnie ewoluowała w kierunku wspierania potencjału endogenicznego regionów i wyzwalania procesów wzrostu ich konkurencyjności. Jest to uznawany już powszechnie sposób osiągania spójności¹, co stało się także przedmiotem badań w ramach prac nad spójnością przestrzenną [Interim Territorial... 2004, s. 5].

Analizy teoretyczne, niestety, nie przynoszą jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jaki wpływ ma integracja gospodarcza na rozwój regionalny i spójność integrujących się gospodarek. W praktyce potwierdza się pogląd, że tworzenie jednolitego rynku wewnętrznego powoduje w pewnych regionach efekt doganiania, a w innych – efekt pozostawania w tyle. Także wśród teorii leżących u podstaw analiz integracji gospodarczej wyróżnia się teorie konwergencji (np.: neoklasyczne ujęcie wzrostu i konwergencji – model Solowa, mechanizmy dostosowawcze i teorię wyrównywania cen czynników – model handlu międzynarodowego Heckschera-Ohlina-Samuelsona) i przeciwstawne do nich teorie dywergencji (np.: teorię różnic technologicznych między lokalizacjami, teorię czynników skali i efektów zewnętrznych, nową teorię wzrostu, teorię lokalizacji) [Hildebrandt 2001, s. 33-34].

W trzecim raporcie na temat społecznej i gospodarczej spójności [Nowe partnerstwo... 2004, s. XXVII] stwierdza się, że analiza ekonometryczna potwierdziła wystąpienie pewnej konwergencji PKB na mieszkańca na obszarze UE. Analizując realny wzrost poziomu PKB *per capita* w 197 regionach (NUTS II) w latach 1980-2001 (w trzech okresach: 1980-1988; 1988-1994; 1994-2001), można zauważyć wyraźną tendencję odwrotnej proporcjonalności wzrostu w stosunku do początkowego poziomu PKB na mieszkańca. Tendencja ta (tzw. β -konwergencja) jest zauważalna w każdym z trzech okresów i co więcej tempo konwergencji wzrastało w każdym kolejnym okresie w miarę zwiększania środków na fundusze strukturalne. Analiza tego okresu wskazuje także, że nastąpiła w nim konwergencja typu σ , tzn., że regionalne różnice w poziomie PKB *per capita* uległy zmniejszeniu. Zakres tej konwergencji był jednak relatywnie niski w okresie 1994-2001.

Badania na temat konwergencji – co istotne z punktu widzenia naszego kraju – dowodzą, że wewnętrzne różnice pod względem poziomu PKB na mieszkańca rosną początkowo między regionami w pierwszych stadiach konwergencji, gdy wzrost na szczeblu ogólnokrajowym podnosi się do relatywnie wysokiego poziomu. Zgodnie z tym poglądem, wzrost narodowej gospodarki ujmuje się jako stymulowany przez efekt działalności gospodarczej skupionej na niewielu obszarach, szczególnie w dużych miastach i zespołach miejskich, dlatego też początkowo może zachodzić konflikt konwergencji ogólnokrajowej i regionalnej [Nowe partnerstwo... 2004, s. 148-149]. Istnieją w związku z tym pewne przesłanki po-

¹ W raportach regionalnych UE z lat 1994 i 1996 wskazano, że różnice w produktywności i konkurencyjności są jedną z głównych przyczyn nierównomierności rozwoju.

zwalające przypuszczać, że w najbliższym czasie dojść może do wzrostu polaryzacji kraju. Dodatkowo pogłębianie się polaryzacji przestrzennej zachodzić może pod wpływem procesów globalizacji mających wyraz w tzw. metropolizacji przestrzeni.

Szersze badania i oceny skutków integracji, oddziaływania funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności dla polskich regionów możliwe będą dopiero za kilka lat. Obecnie możliwe są analizy dotyczące tendencji w obszarze spójności, procesów konwergencji i dywergencji dla okresu przed akcesją. Badania nad konkurencyjnością są natomiast uzasadnione od momentu powstania samorządowych województw. Upodmiotowienie jednostek przestrzennych jest warunkiem wstępnym konkurowania regionów. Technicznie i teoretycznie możliwe są analizy statystyczne także dla wcześniejszych okresów, sprzed 1999 r., gdyż dane statystyczne dotyczące 49 województw zostały przeliczone na nowe województwa, jednak merytorycznie – w opinii autorki – badania nad konkurencyjnością województw Polski przed rokiem 1999 są niezbyt uzasadnione.

Z tych powodów celem opracowania jest analiza spójności gospodarczej i społecznej oraz konkurencyjności polskich regionów w wymiarze inter- i intraregionalnym, a także pokazanie kształtujących się tendencji w latach 2000-2002². Jest to okres zbyt krótki, by na jego podstawie wyciągać wnioski o zachodzącej konwergencji lub dywergencji, celem tej analizy jest jedynie wskazanie zmian krótkookresowych³. Związek pomiędzy spójnością i konkurencyjnością a integracją nie będzie przedmiotem niniejszych badań, gdyż wymagałoby to uwzględnienia szeregu różnych czynników, także niezwiązanych z samą integracją, co wydaje się zadaniem o wiele bardziej złożonym.

2. Spójność gospodarcza – wymiar międzyregionalny

Spójność gospodarcza obrazowana jest zróżnicowaniem przestrzennym PKB *per capita*. W tabeli 1 przedstawiono kształtowanie się tego wskaźnika w województwach Polski w 2000 i 2002 r. Zgodnie z propozycją Komisji Europejskiej [*Sixth Periodic...* 1999] wartość PKB na mieszkańca przedstawić można za pomocą trzech czynników tzn.: wydajności pracy, wskaźnika zatrudnienia i udziału ludności w wieku produkcyjnym w ogólnej liczbie ludności zgodnie ze wzorem (1). W ten sposób przedstawiono kształtowanie się wymienionych czynników w województwach Polski w 2000 i 2002 r. w tab. 1 zaprezentowano zaś ich zmiany.

² Nie bez znaczenia dla przyjętego okresu badawczego jest fakt, iż począwszy od danych za rok 2000 w ramach wprowadzania standardów międzynarodowych, GUS wprowadził zmiany metodologiczne w rachunkach narodowych, co spowodowało, że dane dotyczące PKB, wyrażone w wartościach bezwzględnych za rok 2001 są nieporównywalne z danymi sprzed 2000 r. [Wójcik 2001, s. 74].

³ Wyniki badań nad procesami konwergencji w dłuższym okresie przedstawione zostały m.in. w [Wójcik 2004].

$$\frac{\text{PKB}}{\text{liczba ludności}} = \frac{\text{PKB}}{\text{liczba pracujących}} \times \frac{\text{liczba pracujących}}{\text{ludność w wieku produkcyjnym}} \times \frac{\text{ludność w wieku produkcyjnym}}{\text{liczba ludności}} \quad (1)$$

Tabela 1. PKB *per capita* i czynniki go kształtujące oraz ich zmiany w latach 2000-2002 według województw

Region	PKB <i>per capita</i> jako % średniej krajowej			Wydajność pracy (Polska = 100)			Wskaźnik zatrudnienia		
	2000	2002	zmiana (3-2)	2000	2002	zmiana (6-5)	2000	2002	zmiana (9-8)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Polska	100,00	100,00	0,00	100,00	100,00	0,00	52,48	49,92	-2,57
Dolnośląskie	103,40	103,70	0,30	124,01	125,18	1,17	42,71	40,39	-2,32
Kujawsko-pomorskie	89,70	91,20	1,50	97,06	99,91	2,85	48,25	45,35	-2,90
Lubelskie	68,50	70,00	1,50	56,38	56,77	0,39	66,40	63,80	-2,60
Lubuskie	89,70	87,40	-2,30	113,95	113,90	-0,05	40,78	37,62	-3,16
Łódzkie	88,70	90,50	1,80	86,11	87,01	0,90	53,98	51,84	-2,13
Małopolskie	89,30	86,40	-2,90	83,33	81,30	-2,02	57,36	54,02	-3,34
Mazowieckie	151,60	152,30	0,70	127,23	129,84	2,61	62,95	58,74	-4,21
Opolskie	85,50	81,90	-3,60	96,81	95,53	-1,28	45,65	42,40	-3,26
Podkarpackie	71,10	71,30	0,20	58,21	57,35	-0,87	66,75	64,45	-2,29
Podlaskie	74,30	76,90	2,60	68,17	69,92	1,75	59,86	57,42	-2,45
Pomorskie	100,60	99,60	-1,00	124,71	124,77	0,06	41,91	39,46	-2,45
Śląskie	110,10	110,80	0,70	123,25	122,59	-0,65	45,24	43,69	-1,56
Świętokrzyskie	78,20	78,20	0,00	64,11	63,36	-0,76	65,77	63,24	-2,53
Warmińsko- mazurskie	74,50	74,70	0,20	94,14	92,26	-1,88	41,62	40,60	-1,02
Wielkopolskie	106,60	103,10	-3,50	105,41	101,18	-4,23	53,01	50,48	-2,53
Zachodniopomorskie	98,70	98,90	0,20	130,89	137,33	6,44	38,49	35,08	-3,41

Uwaga: nie przedstawiono trzeciego z czynników, tj.: udziału liczby osób w wieku produkcyjnym w liczbie osób ogółem, ze względu na niewielką zmienność w badanym okresie zarówno w przekroju przestrzennym, jak i czasowym.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS: [„Rocznik Statystyczny Województw 2002; 2004”; „Rocznik Statystyczny RP 2004”].

Czołową pozycję w roku zarówno 2000, jak i w 2002 zajmuje województwo mazowieckie, które w 2002 r. poprawiło tę pozycję w wymiarze bezwzględny i względnym. Wartości lepsze od średniej krajowej osiągały w 2000 r. także województwa śląskie, wielkopolskie, dolnośląskie i pomorskie. W 2002 r. województwo pomorskie nie należało już do tego grona, gdyż jego pozycja w wymiarze względnym (PKB w % średniej krajowej) obniżyło się do 99,6%. Realny wzrost PKB w tym okresie wyniósł średnio w Polsce 12,55%. Największy wzrost realnego PKB odnotowały województwa: podlaskie (16,51%), lubelskie (14,96%), łódzkie (14,84%), najmniejszy natomiast: opolskie (7,91%), wielkopolskie (8,86%), małopolskie (8,95%). Współczynnik korelacji pomiędzy wartościami PKB *per capita* w 2000 r. a wzrostem PKB *per capita* w latach 2000-2002 wyniósł -0,15 co oznacza nieznaczłą ujemną korelację i świadczyć może o zachodzącej konwergencji

typu beta. Jest to jednak zbyt krótki okres, by móc wnioskować o tendencjach długookresowych.

Na wzrost PKB *per capita* w regionach wpływ miał przede wszystkim wzrost wydajności pracy w tym okresie. Wyniósł on średnio w Polsce 16,44%, a największy był w województwach: zachodniopomorskim (22,17%), kujawsko-pomorskim (19,86%), podlaskim (19,43%). Współczynnik korelacji pomiędzy wzrostem PKB na mieszkańca a wzrostem wydajności pracy w latach 2000-2002 wyniósł 0,62. Natomiast współczynnik korelacji pomiędzy poziomem wydajności pracy w 2000 r. a wzrostem tego poziomu w okresie 2000-2002 był dodatni i wynosił 0,26, co oznacza brak konwergencji odnośnie do czynnika wzrostu PKB. Wskaźnik zatrudnienia w analizowanym okresie zmniejszył się w Polsce z 52,48 do 49,92%. Ma to związek z narastającym problemem bezrobocia już od 1999 r. Najbardziej niekorzystnie współczynnik ten zmienił się w województwach: mazowieckim (-4,21 pkt proc.), zachodniopomorskim (3,41 pkt proc.), małopolskim (3,34 pkt proc.). Wzrost gospodarczy był słabo dodatnio skorelowany ze wzrostem wskaźnika zatrudnienia w analizowanym okresie: współczynnik korelacji wyniósł 0,3. Oznacza to, że na wzrost PKB *per capita* wpływ miał przede wszystkim wzrost wydajności pracy. Współczynnik korelacji pomiędzy poziomem wskaźnika zatrudnienia a jego zmianą był ujemny i wyniósł -0,17, co oznacza, że im wyższy był poziom tego wskaźnika w 2000 r., tym mniej wzrósł/bardziej się zmniejszył w okresie 2000-2002.

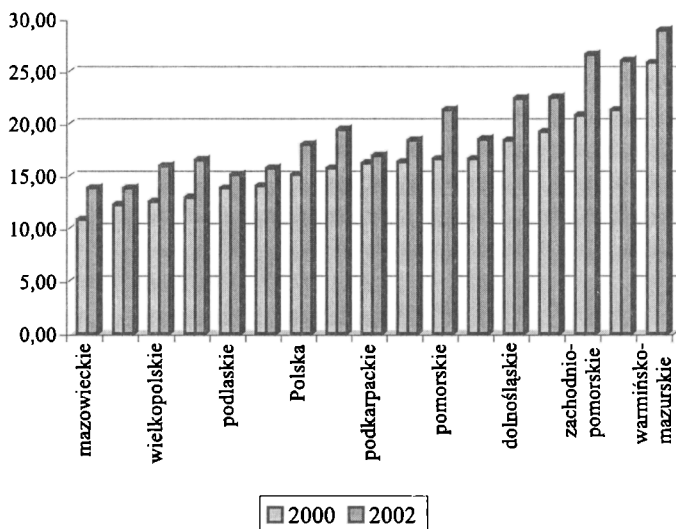
Analizując rozkład zmiennej w latach 2000 i 2002, można stwierdzić, że nie podlegał on większym zmianom. Współczynnik zmienności w roku 2000 oraz w 2002 wynosił 0,20. Wzrosła natomiast różnica między PKB *per capita* regionu najlepszego i najgorszego pod tym względem: w 2000 r. wynosiła ona 14 725,00 zł, a w 2002 r. – 16 418,65 zł. Regionem najbogatszym w latach 2000 i 2002 było województwo mazowieckie, a najbiedniejszym w obu badanych okresach – lubelskie. Pomimo iż w województwie lubelskim wzrost gospodarczy był większy niż w mazowieckim (odpowiednio: 14,96 i 13,06%), to różnice w rozwoju między regionami wzrosły. Potwierdza się więc zasada, iż konwergencja typu beta nie jest konieczna do tego, by zachodziła konwergencja typu sigma.

3. Spójność społeczna – wymiar międzyregionalny

Spójność społeczna badana jest w najprostszym ujęciu poprzez analizę stopy bezrobocia w układzie terytorialnym. Tak też uczyniono w tym przypadku, zbierając dane dla dwóch okresów: 2000 i 2002 r. Wyniki przedstawia rys. 1.

Regiony o najniższym poziomie bezrobocia w 2000 r. to województwa mazowieckie (10,8%), małopolskie (12,2%), wielkopolskie (12,5%), śląskie (12,9%). Najwyższy poziom bezrobocia zanotowano w województwach: warmińsko-mazurskim (25,8%), lubuskim (21,3%), zachodniopomorskim (20,8%). Średnio w kraju poziom bezrobocia kształtował się w 2000 r. na poziomie 15,1%. W okresie 2000-

-2002 nastąpił znaczny wzrost bezrobocia średnio do poziomu 18% w kraju. Największy wzrost odnotowano (w punktach procentowych) w województwach: zachodniopomorskim (o 5,8 pkt), pomorskim i lubuskim (o 4,7 pkt), a najmniejszy wzrost – w woj. podlaskim (o 1,6 pkt). Województwa warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie i lubuskie pozostały regionami o najwyższej stopie bezrobocia i w tych regionach stopa ta wzrosła najwięcej. Istnieje dość duża dodatnia zależność pomiędzy poziomem bezrobocia w 2000 r. a jego wzrostem w okresie 2000-2002, wynosi ona 0,41 pkt proc. Współczynnik zmienności w obu analizowanych okresach wynosił 0,26, również obszar zmienności pozostał prawie niezmienny i w 2000 r. wynosił 15, a w 2002 r. – 15,1. Można wysunąć więc wniosek, że spójność społeczna w latach 2000-2002 została prawie niezmienną, przy ogólnym pogorszeniu sytuacji społecznej województw.



Rys. 1. Stopa bezrobocia w województwach Polski w latach 2000 i 2002

Źródło: [„Rocznik Statystyczny Województw 2001”; 2003].

4. Spójność gospodarcza – wymiar wewnątrzregionalny

Analizy dotyczące spójności w większości prowadzone są w aspekcie różnic między regionami. Zachodzące współcześnie procesy globalizacji wywołują jednak także liczne zmiany, jeśli chodzi o zmiany wewnątrzregionalne. Mamy obecnie do czynienia z procesami tzw. metropolizacji przestrzeni. Objawia się ona osłabieniem lub zerwaniem związków gospodarczych miasta z jego regionalnym zapleczem i zastąpieniem ich kontaktami z innymi metropoliami w skali kontynentalnej lub światowej. Metropolizacja oznacza nie tyle wzrost liczby ludności mieszkającej w wielkich zespołach miejskich, ile wzrost siły i znaczenia wzajemnych powiązań

między metropoliami [Smętkowski 2001, s. 85]. Procesy globalizacji powodują, że dotychczasowe więzi centrum–peryferie ulegają osłabieniu. W wyniku rozwoju telekomunikacji, technologii informatycznych maleje rola odległości między różnymi punktami na Ziemi. Wybrane metropolie mogą rozwijać się samodzielnie, są w coraz mniejszym stopniu związane z najbliższym otoczeniem (w sensie geograficznym), rośnie natomiast ich związek z innymi centrami [Grosser 2001, s. 61-62]. Na tym polu rodzi się wiele problemów związanych ze wzrostem zróżnicowania między dynamicznie rozwijającymi się węzłami sieci a otaczającymi je regionami. Dochodzi często do marginalizacji otoczenia regionalnego metropolii [Smętkowski 2001, s. 87-92]. Rodzą się w związku z tym różne pytania, m.in. o to, czy rozwój metropolii, zwiększanie jej zdolności konkurencyjnych wpływa korzystnie na rozwój i konkurencyjność regionu, czy konkurowanie regionów nie przyczyni się do wzrostu zróżnicowań wewnątrzregionalnych? Miasto, które chce być konkurencyjne, stać się metropolią w skali regionu czy świata, musi skupić się na rozwoju funkcji o charakterze światowym, na przyciąganiu korporacji transnarodowych, często kosztem regionu.

Tabela 2. PKB na mieszkańca i jego zmiany w wybranych regionach i aglomeracjach w Polsce w latach 2000 i 2002

Nazwa jednostki	PKB <i>per capita</i> w: (ceny stałe)		zmiana PKB <i>per capita</i> w latach 2000-2002 w %	PKB <i>per capita</i> (Polska = 100)		PKB <i>per capita</i> województwo = 100	
	2000	2002		2000	2002	2000	2002
Polska	17 725,00	19 949,42	12,55	100,00	100,00		
Dolnośląskie	18 324,00	20 693,46	12,93	103,40	103,70		
Wrocław	27 064,00	30 408,93	12,36	152,70	152,40	147,7	146,90
Łódzkie	15 723,00	18 056,13	14,84	88,70	90,50		
Łódź	21 767,00	24 481,03	12,47	122,80	122,70	138,4	135,60
Małopolskie	15 826,00	17 242,76	8,95	89,30	86,40		
Kraków	29 871,00	30 747,75	2,94	168,50	154,10	188,7	178,30
Mazowieckie	26 871,00	30 381,59	13,06	151,60	152,30		
Warszawa	52 630,00	57 800,69	9,82	296,90	289,70	195,9	190,20
Pomorskie	17 824,00	19 866,42	11,46	100,60	99,60		
Trójmiasto	26 834,00	28 699,20	6,95	151,40	143,90	150,6	144,50
Śląskie	19 509,00	22 093,66	13,25	110,10	110,80		
Podregion centralny śląski	22 498,00	23 923,49	6,34	126,90	119,90	115,3	108,30
Wielkopolskie	18 900,00	20 575,31	8,86	106,60	103,10		
Poznań	37 517,00	40 046,28	6,74	211,70	200,70	198,5	194,60

Uwaga: w województwie małopolskim, śląskim oraz w podregionie centralnym śląskim (w największym stopniu) zmienione zostały z dniem 1.01.2002 r. granice administracyjne.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS: „Rocznik Statystyczny Województw 2001”; 2004].

Aby zdiagnozować sytuację dotyczącą Polski, przeanalizowano pod kątem spójności gospodarczej oraz społecznej siedem województw, na obszarze których położone są największe polskie aglomeracje. Są to: województwa mazowieckie i Warszawa, małopolskie i Kraków, dolnośląskie i Wrocław, wielkopolskie i Poznań, pomorskie i Trójmiasto (Gdańsk-Gdynia-Sopot), łódzkie i Łódź oraz województwo śląskie i zespół osadniczy Katowic – podregion centralny śląski⁴.

Podobnie jak w przypadku analizy międzyregionalnej, zbadano kształtowanie się PKB *per capita* oraz czynników go determinujących w wybranych regionach i ich stolicach. Wyniki przedstawiają tab. 2 i 3.

Tak jak można było przypuszczać, najwyższe wartości PKB *per capita* osiągają w tym rankingu polskie metropolie⁵. Najlepsze wyniki pod tym względem ma Warszawa (prawie 300% średniej krajowej), Poznań (211,7%), Kraków (168%), najgorzej wśród metropolii pod tym względem wypada Łódź (122,8% średniej krajowej). Ranking stolic metropolii w 2000 r. nie pokrywa się z rankingiem regionów im odpowiadających. Najlepszym wśród regionów jest woj. mazowieckie (które wyprzedza nawet kilka metropolii pod względem PKB na mieszkańca); następne w kolejności są województwa: śląskie, wielkopolskie, dolnośląskie.

Analizując dysproporcje wewnątrzregionalne, można stwierdzić, że największe różnice rozwoju (obliczane stosunkiem PKB *per capita* w % średniej województwa) mają miejsce w województwie wielkopolskim (198,5%), a następnie w mazowieckim (195,9%) oraz małopolskim (188,7%), najmniejsze zaś – w podregionie centralnym śląskim (115,3%) oraz łódzkim (138,4%).

W okresie 2000-2002 nastąpił w Polsce realny wzrost gospodarczy na poziomie 12,55%. We wszystkich metropoliach wzrost był ten wolniejszy niż ogółem w regionie. Średnio wzrost ten w analizowanych regionach wyniósł 11,68%, a w metropoliach – 8,55%⁶. Wzrost w sześciu badanych regionach był więc niższy niż średnio w Polsce. Łącznie świadczyć to może o konwergencji typu beta, która ma miejsce wówczas, gdy regiony o niższym poziomie wskaźnika wykazują szybszy jego wzrost. W latach 2000-2002 nastąpiło także zmniejszenie wartości PKB na mieszkańca wyrażanego w % średniej zarówno krajowej, jak i województwa wszystkich analizowanych metropolii. Miało to miejsce zwłaszcza w Poznaniu, Krakowie, Trójmieście i Warszawie, czyli tam, gdzie polaryzacja była najsilniejsza. Oznacza to zmniejszenie dysproporcji rozwojowych w układzie centrum–otoczenie.

W latach 2000-2002 różnica między PKB na mieszkańca pomiędzy najlepszą pod tym względem metropolią, a najsłabszą w wymiarze bezwzględny (w wartościach pieniężnych) wzrosła (z 30 863,00 do 33 319,66 czyli o ok. 8%), ale w wymiarze względnym (tj. w procentach PKB średniej dla Polski) zmalała z 174,1 do 167. Oznacza to, że pomimo relatywnie wolniejszego wzrostu silnych metropolii

⁴ Dla tego podregionu i województwa śląskiego nie były jednak możliwe analizy dynamiczne, ze względu na zmianę granic administracyjnych w 2002 r.

⁵ W dalszej części pracy używana będzie taka nazwa, choć nie jest ona zupełnie uzasadniona w świetle ogólnie przyjętych kryteriów identyfikacji metropolii.

⁶ Bez województwa śląskiego i podregionu centralnego śląskiego.

w porównaniu ze słabszymi, różnice w wartościach bezwzględnych wciąż się powiększają.

Tabela 3. Czynniki wpływające na poziom PKB *per capita* w regionach Polski w latach 2000 i 2002

Nazwa jednostki	Wydajność pracy (w zł)			Wydajność pracy (w % średniej krajowej)			Wskaźnik zatrudnienia		
	2000	2002	zmiana w %	2000	2002	zmiana w pkt proc.	2000	2002	zmiana w pkt proc.
Polska	55 183,02	64 253,42	16,44	100,00	100,00	0,00	52,48	49,88	-2,61
Dolnośląskie	68 434,27	80 433,79	17,53	124,01	125,18	1,17	42,71	40,36	-2,34
Wrocław	83 759,94	104 832,07	25,16	151,79	163,15	11,37	50,17	44,02	-6,15
Łódzkie	47 520,16	55 906,88	17,65	86,11	87,01	0,90	53,98	51,79	-2,18
Łódź	79 183,46	94 266,25	19,05	143,49	146,71	3,22	43,09	39,95	-3,14
Małopolskie	45 981,63	52 240,11	13,61	83,33	81,30	-2,02	57,36	54,04	-3,33
Kraków	83 008,15	95 384,38	14,91	150,42	148,45	-1,97	55,97	48,95	-7,02
Mazowieckie	70 206,66	83 426,52	18,83	127,23	129,84	2,61	62,95	58,72	-4,23
Warszawa	104 756,08	128 393,13	22,56	189,83	199,82	9,99	79,62	69,37	-10,25
Pomorskie	68 820,76	80 171,95	16,49	124,71	124,77	0,06	41,91	39,48	-2,42
Trójmiasto	87 511,47	100 709,57	15,08	158,58	156,74	-1,85	47,91	43,72	-4,19
Śląskie	68 011,75	78 770,91	15,82	123,25	122,59	-0,65	45,24	43,70	-1,54
Podregion centralny śląski	78 093,18	86 330,22	10,55	141,52	134,36	-7,16	44,53	42,73	-1,80
Wielkopolskie	58 166,58	65 011,69	11,77	105,41	101,18	-4,23	53,01	50,49	-2,51
Poznań	95 693,57	104 246,24	8,94	173,41	162,24	-11,17	60,97	57,90	-3,07

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS: [„Rocznik Statystyczny Województw 2001”; 2004; „Rocznik Statystyczny RP 2004”].

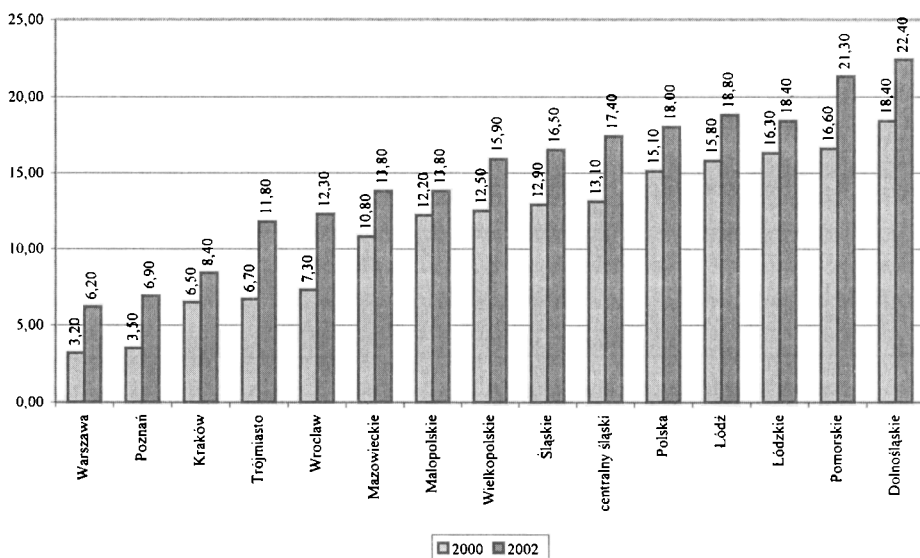
Czynniki wpływające na wartość i zmianę PKB na mieszkańca przedstawiono w tab. 3. Wartość PKB na mieszkańca skorelowana jest bardzo silnie z wydajnością pracy i nieznacznie wzrasta (0,86 w 2000 r. i 0,87 w 2002 r.) Podobnie silna korelacja występuje pomiędzy wartością PKB *per capita* a wskaźnikiem zatrudnienia, chociaż jest niższa niż w przypadku wydajności pracy i zmalała w okresie 2000-2002 (odpowiednio: 0,76 i 0,68). Oznacza to, że wzrost PKB na mieszkańca uzależniony jest przede wszystkim od zmian wydajności pracy, co potwierdzają współczynniki korelacji między zmianą PKB *per capita* a zmianą wydajności pracy i zmianą wskaźnika zatrudnienia (odpowiednio: 0,56 i 0,28).

Najwyższa wydajność pracy ma miejsce w stolicach analizowanych regionów. W 2000 r. były to: Warszawa, Poznań, Trójmiasto i Wrocław. Wydajność pracy osiągała wartość poniżej średniej krajowej w województwach łódzkim i małopolskim. W 2002 r. istotną zmianą w składzie najlepszych i najgorszych pod względem wydajności pracy jest znaczna poprawa Wrocławia (z 4 na 2 miejsce w kraju). W okresie 2000-2002 we Wrocławiu nastąpił wzrost wydajności pracy o ponad 25%. Znaczny wzrost miał miejsce także w Warszawie (22,56%), najmniejszy – w Poznaniu (8,94%). W badanym okresie zwiększyła się różnica pomiędzy najgorszą (Łódź) i najlepszą metropolią (Warszawa) pod względem wydajności pracy w wymiarze zarówno bezwzględnym (wyrażona w wartościach

pieniężnych – o 8554,27 zł), jak i względnym (w % średniej krajowej o 6,77 pkt proc.).

5. Spójność społeczna – wymiar intraregionalny

Podobnie jak w przypadku spójności społecznej, w wymiarze interregionalnym przeanalizowano sytuację dotyczącą kształtowania się stopy bezrobocia w wymiarze przestrzennym i czasowym. Dane, będące punktem wyjścia do dalszych analiz, przedstawia rys. 2.



Rys. 2. Stopa bezrobocia (w %) w wybranych polskich regionach i ich metropoliach

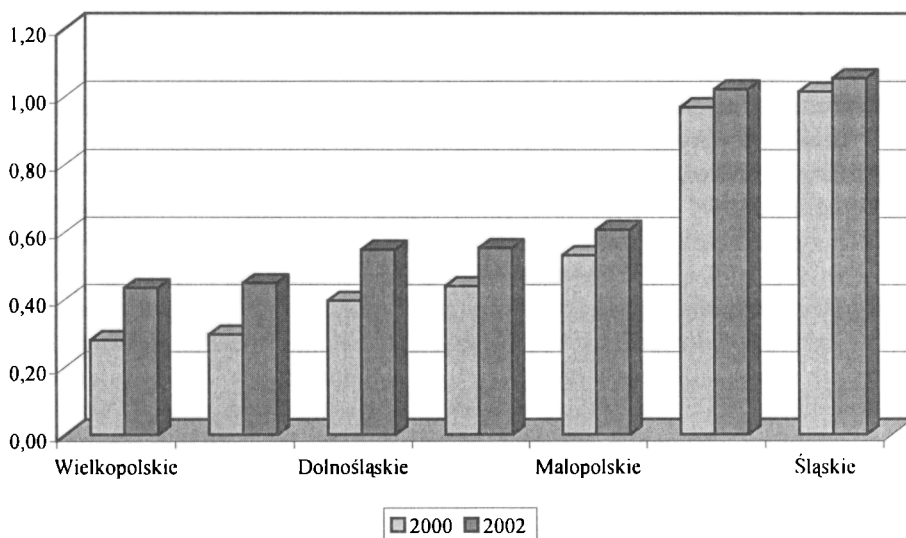
Źródło: dane GUS: [„Rocznik Statystyczny Województw 2001”; 2004; „Rocznik Statystyczny RP 2004”].

W 2000 r. największe polskie aglomeracje (oprócz aglomeracji łódzkiej) charakteryzowały się poziomem bezrobocia na dość niskim (w porównaniu ze średnią krajową wynoszącą 15,1%) poziomie. W Warszawie wynosił on 3,2%, w Krakowie 6,5%, w Trójmieście 6,7%, we Wrocławiu 7,3%. Gorsza sytuacja miała miejsce w Łodzi (16,3%) oraz w podregionie centralnym śląskim (13,1%). Wśród analizowanych tu regionów w najgorszej sytuacji w 2000 r. znalazło się województwo dolnośląskie, z bezrobociem na poziomie 18,4%. Najniższy poziom bezrobocia wśród tych regionów odnotowały województwa mazowieckie (7,3%) i małopolskie (10,8%).

W latach 2000-2002 nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji pod względem bezrobocia w kraju. Odnotowano jego wzrost na poziomie 2,9 pkt proc. Wśród analizowanych metropolii najbardziej pogorszyła się sytuacja na obszarze Trójmiasta (wzrost bezrobocia o 5,1 pkt proc.), Wrocławia (+5 pkt proc.) i Poznania

(+3,4 pkt proc.), najmniej – na terenie Krakowa (+1,9 pkt proc.). Województwo dolnośląskie utrzymało w 2002 r. pozycję regionu o najwyższym poziomie bezrobocia spośród analizowanych regionów (22,4%), podobnie jak województwa mazowieckie i małopolskie utrzymywały pozycję lidera.

Analizując dysproporcje w układzie centrum–otoczenie, obliczono stosunek stopy bezrobocia w centrum do stopy bezrobocia ogółem w regionie. Na podstawie uzyskanych wyników można stwierdzić, że nietypowa jest sytuacja województwa łódzkiego oraz śląskiego, gdzie stopa bezrobocia w aglomeracjach jest wyższa niż w regionie (w województwie śląskim w roku zarówno 2000, jak i 2002, ale należy pamiętać o zmianach granic administracyjnych, w województwie łódzkim w 2000 r. stosunek ten wynosił 0,969, ale w 2002 r. już 1,022). W pozostałych regionach nastąpił znaczny wzrost omawianego wskaźnika. Średnio w 2000 r. wynosił on dla pozostałych pięciu województw: 0,487 (dla wszystkich 7 regionów 0,556), a w 2002 r. – 0,608 (dla siedmiu – 0,667). Jest to więc przeciętny wzrost o prawie 25%.



Rys. 3. Dysproporcje wewnątrzregionalne w wybranych regionach w latach 2000-2002
(stosunek stopy bezrobocia w metropolii do stopy bezrobocia ogółem w regionie)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS: [„Rocznik Statystyczny Województw 2001”; 2003].

Największe dysproporcje pod względem stopy bezrobocia w 2000 r. miały miejsce w województwach: wielkopolskim (0,28), mazowieckim (0,29). Podobnie było w 2002 r., choć wartości wskaźników wzrosły w tych województwach o ponad 50% (dysproporcje się zmniejszyły). Dysproporcje pod względem stopy bezrobocia najmniej zmniejszyły się w województwach śląskim i łódzkich (choć są to szczególne przypadki) oraz małopolskim (o 14%) i pomorskim (o 26%). Zauważana jest więc bardzo wyraźna ujemna korelacja (−0,9) pomiędzy poziomem dysproporcji

w 2000 r. (mierzonej stosunkiem stopy bezrobocia w aglomeracji do stopy bezrobocia w regionie ogółem) a ich zmianą w latach 2000-2002. Oznacza to, że im większe były dysproporcje, tym bardziej się one zmniejszyły i była to bardzo silna zależność.

6. Konkurencyjność wybranych polskich regionów i metropolii

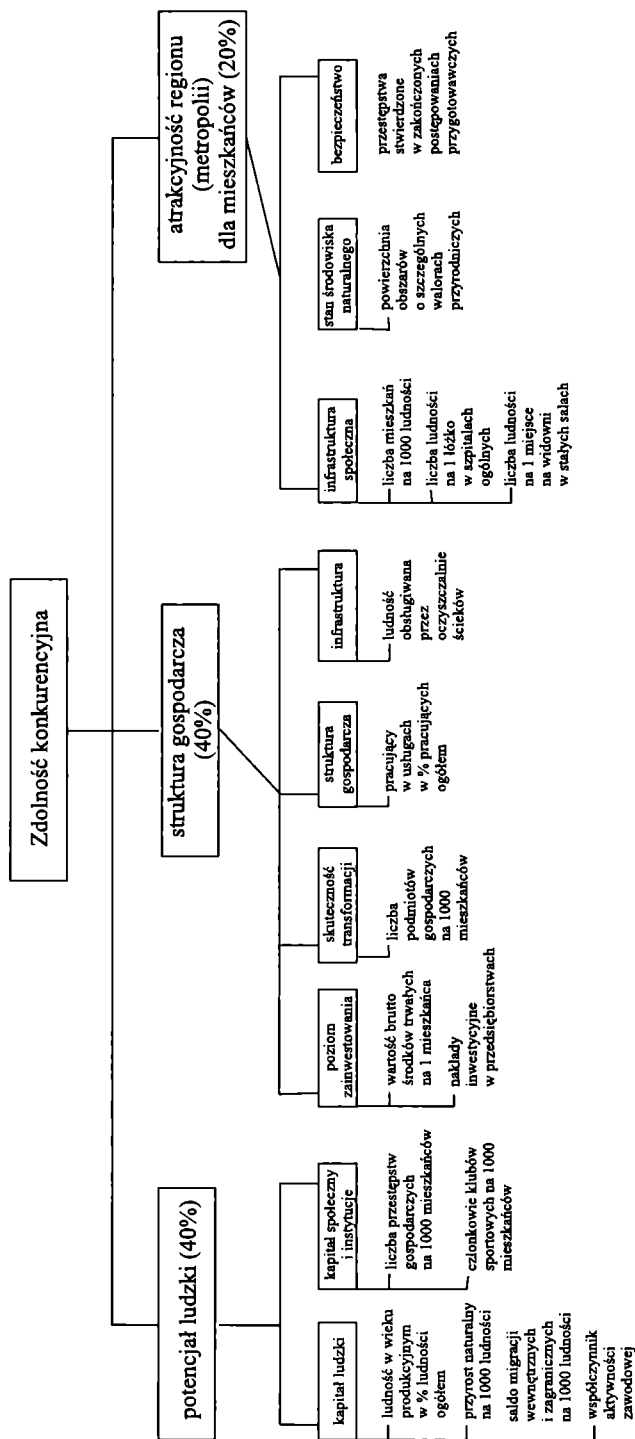
Jak już wcześniej wspomniano, we współczesnej polityce regionalnej powstają – w związku z procesami globalizacji i narastającej konkurencji – różne pytania, m.in. o to, czy rozwój metropolii, zwiększanie jej zdolności konkurencyjnych wpływa korzystnie na rozwój i konkurencyjność regionu i czy konkurowanie regionów nie przyczyni się do wzrostu różnicowań wewnątrzregionalnych.

Konkurencyjność miast i regionów jest obecnie jednym z kryteriów oceny skuteczności prowadzonej polityki na szczeblu krajowym, regionalnym, a poniekąd także lokalnym i międzynarodowym. Uproszczonym miernikiem tej konkurencyjności jest poziom PKB na jednego mieszkańca. Konstruuje się także miary syntetyczne uwzględniające różne czynniki konkurencyjności. Do zbadania zdolności konkurencyjnych wybranych polskich regionów i ich metropolii stworzono taką miarę. Konstrukcję miernika przedstawia rys. 4.

W celu budowy miary syntetycznej wytypowano przedstawioną na rys. 4 listę 16 cech opisujących to zjawisko. Po zebraniu danych statystycznych dla dwóch okresów (lat 2000 i 2002) urealniono wartości pieniężne, wyrażając je w cenach stałych, oraz zamieniono destymulanty na stymulanty. Ze względu na niezbyt duży zestaw cech zdecydowano nie eliminować cech nadmiernie skorelowanych ze sobą. Następnie dokonano standaryzacji wartości zmiennych. W celu ustalenia wartości miary syntetycznej z_i zastosowano bezwzorcową metodę agregacji. Wartość miary syntetycznej określającej konkurencyjność ustalono jako średnią ważoną wartości zmiennych syntetycznych cząstkowych wyznaczonych dla rozpatrywanych grup

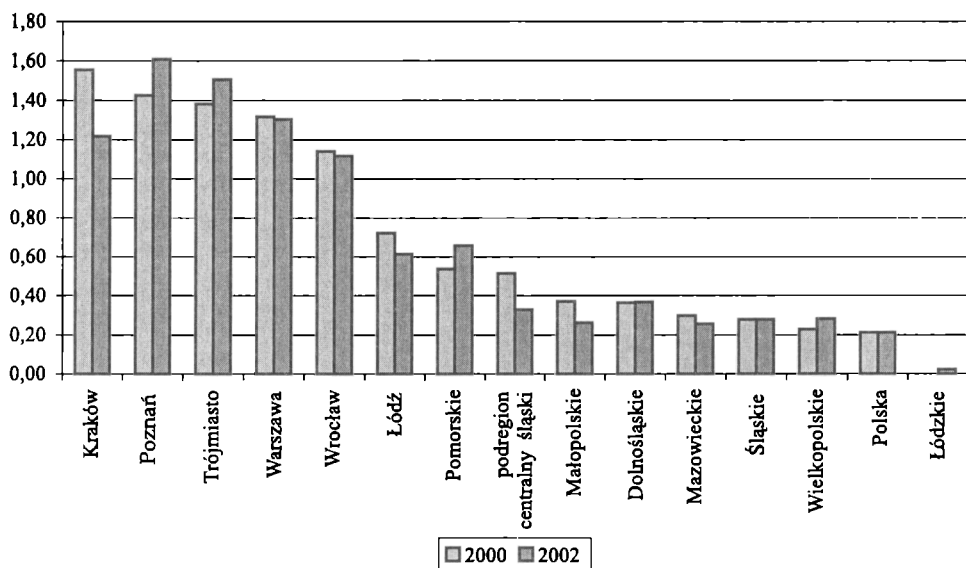
cech, zgodnie ze wzorem: $z_i = \sum_{k=1}^r w_k z_{ik}$, gdzie r – liczba zmiennych syntetycz-

nych cząstkowych, k – numer zmiennej syntetycznej cząstkowej, w_k – waga zmiennej syntetycznej cząstkowej. Zmienne syntetyczne cząstkowe obliczono jako średnią arytmetyczną poszczególnych zmiennych. Końcowe wyniki przedstawia rys. 5.



Rys. 4. Schemat miernika zdolności konkurencyjnej regionów

Źródło: opracowanie własne.



Rys. 5. Zdolność konkurencyjna wybranych polskich regionów i metropolii w 2000 i 2002 roku

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS: [„Rocznik Statystyczny RP 2004”; „Rocznik Statystyczny Województw 2001”; 2004].

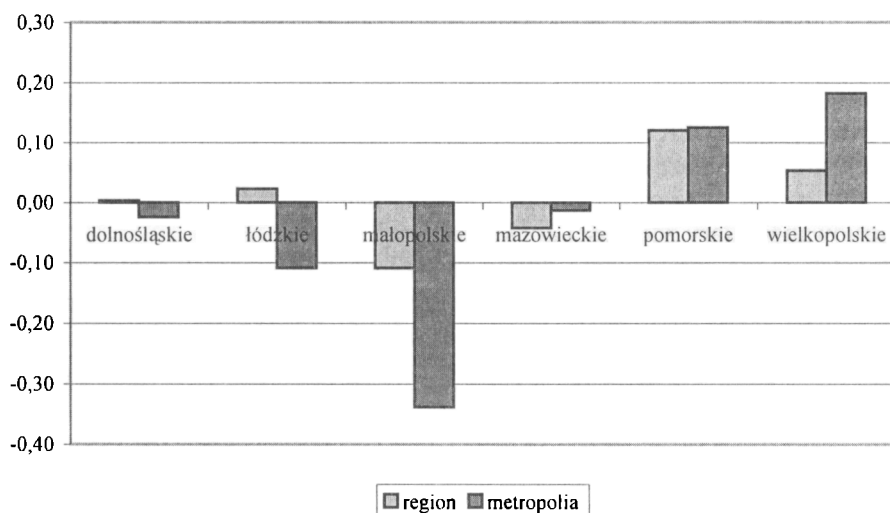
Z analiz statystycznych wynika, że najwyższą zdolność konkurencyjną wykazują duże aglomeracje miejskie. W 2000 r. najwyższe wartości omawiane miary osiągnęły Kraków, Poznań, Trójmiasto, Warszawa, Wrocław, Łódź, jedynie podregion centralny śląski wyprzedzany był przez województwo pomorskie. Biorąc pod uwagę analizowane regiony, najwyższą pozycję w tym rankingu osiągnęło w 2000 r. wspomniane województwo pomorskie, a następne były województwa małopolskie, dolnośląskie, mazowieckie. Ani Warszawa, ani województwo mazowieckie nie są w tych rankingach liderami, tak jak w przypadku miary PKB *per capita*. Wszystkie analizowane województwa, oprócz województwa łódzkiego, (zarówno w roku 2000, jak i 2002) osiągnęły wartości miary syntetycznej powyżej średniej krajowej.

W 2002 r. najwyższą pozycję osiągnął Poznań, następnie Trójmiasto, Warszawa, Kraków i Wrocław, na znacznie niższej pozycji są natomiast w dalszym ciągu Łódź i region centralny śląski⁷. Wśród regionów najwyższą pozycję utrzymało województwo pomorskie, a następnej kolejności województwa: dolnośląskie, wielkopolskie, śląskie, małopolskie i dopiero w następnej kolejności – mazowieckie. Województwo łódzkie znalazło się poniżej średniej krajowej.

Największy sukces wśród metropolii względem omawianej miary osiągnął Poznań, a następnie Trójmiasto. Największą porażkę natomiast odnotował Kraków

⁷ Dane dla lat 2000 i 2002 odnośnie do podregionu centralnego śląskiego są jednak nieporównywalne, ze względu na zmianę granic administracyjnych.

(spadek wartości miary syntetycznej oraz obniżenie się pozycji w rankingu konkurencyjności). Poniekąd potwierdzają się wnioski badań oparte na zmianach wartości PKB *per capita*, że największa poprawa zdolności konkurencyjnych dotyczy równie często regionów, co metropolii, a niektóre duże aglomeracje (Wrocław, Warszawa, Kraków, Łódź) odnotowują wskaźniki zmiany niższe od średniej krajowej. Podobnie regiony uznawane powszechnie za najbardziej rozwinięte, dynamiczne i konkurencyjne w latach 2000-2002 odnotowały spadek ich zdolności konkurencyjnych na tle kraju, np.: województwa małopolskie, mazowieckie, dolnośląskie.



Rys. 6. Zmiany wartości miary „zdolność konkurencyjna” w latach 2000-2002
(w wartościach bezwzględnych)

Źródło: opracowanie własne.

Analiza graficzna nie pozwala wyciągnąć jednoznacznych wniosków. Przyczyna tego tkwi m.in. w niewielkiej próbie badawczej i w długości analizowanego okresu. W czterech przypadkach (z wyjątkiem województw wielkopolskiego i mazowieckiego) nastąpił wzrost (mniejszy spadek) zdolności konkurencyjnych w całym regionie większy niż w jego stolicy. Tylko w dwóch metropoliach nastąpił przyrost zdolności konkurencyjnych w okresie 2000-2002 (Trójmiasto, Poznań), a w województwach mazowieckim i małopolskim oraz w Łodzi, we Wrocławiu, w Krakowie i Warszawie nastąpiło pogorszenie na tle średniej krajowej. Zaprezentowane badania potwierdzają wnioski o braku pogłębiającej się polaryzacji wewnątrzregionalnej otrzymane w wyniku analizy PKB *per capita*.

7. Zakończenie

Analiza spójności PKB *per capita*, stopy bezrobocia i konkurencyjności nie potwierdza jednoznacznie tezę o pogłębiającej się polaryzacji między- i wewnątrz-regionalnej kraju. W badanym okresie zachodziła konwergencja typu beta (wykazały ją np. analizy PKB na mieszkańca w wymiarze inter- i intraregionalnym), ale analizy rozkładu dochodu nie wskazywały na konwergencję typu sigma. Spójność społeczna, przy ogólnym pogorszeniu się sytuacji, pozostawała na niezmiennym poziomie w wymiarze międzywojewódzkim, natomiast w wymiarze wewnątrzwojewódzkim można było zauważyć zwiększenie się tej spójności, gdyż tam, gdzie dysproporcje były największe, nastąpiło także ich największe zmniejszenie. Nie potwierdzają się tezy o metropolizacji przestrzeni i powstawaniu archipelagów rozwoju. Metropolie rozwijają się wolniej niż ich otoczenie, co potwierdzają analizy PKB na mieszkańca i analizy konkurencyjności.

Województwo mazowieckie oraz Warszawa pozostają liderami pod względem PKB *per capita* oraz poziomu bezrobocia, natomiast nie są nimi w świetle skonstruowanej miary zdolności konkurencyjnej.

Przedstawione opracowanie skupia się na dwóch elementach analizy: ustaleniu stanu faktycznego oraz interpretacji wyników uzyskanych w wyniku rozpoznania tego stanu. Najtrudniejszy i wymagający dalszych, pogłębionych badań jest trzeci element analizy – wyciągnięcie wniosków, szczególnie tych, które będą podstawą podejmowania decyzji w przyszłości.

Literatura

- Domański R., *Czy istnieje dylemat, polaryzacja – rozwój regionów opóźnionych?*, [w:] *Gospodarka – przestrzeń – środowisko*, Białystok 2001.
- Encyklopedia powszechna PWN*, PWN, Warszawa 2004.
- Grosse T.G., *Wpływ procesów globalnych i integracji europejskiej na polski system polityki regionalnej*, „*Studia Regionalne i Lokalne*” 2001, nr 1.
- Hausner J., *Modele polityki regionalnej w Polsce*, „*Studia Regionalne i Lokalne*” 2001, nr 1.
- Hildebrandt A., *Zróżnicowanie regionalne w Unii Europejskiej – wnioski dla Polski*, „*Wspólnoty Europejskie*” 2001, nr 10.
- Interim Territorial Cohesion Report, Komisja Europejska, Luksemburg 2004.
- Koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju, MP nr 26 z 2001, poz. 432.
- Markowska-Przybyła U., *Konkurencyjność polskich metropolii a konkurencyjność regionów*, (w druku), materiały na konferencję, „*Kierunki transformacji społeczno-ekonomicznej przestrzeni Polski ze szczególnym uwzględnieniem obszarów metropolitalnych*”, Karpacz 18-20.05.2005.
- Narodowa strategia rozwoju regionalnego 2001-2006, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 2001.
- Nowe partnerstwo dla spójności. Konwergencja, konkurencyjność, współpraca, Trzeci raport na temat spójności gospodarczej i społecznej, Komisja Europejska, Luksemburg 2004.
- Pietrzyk I., *Integracja europejska a polityka regionalna w Polsce*, „*Gospodarka Narodowa*” 2001, nr 4.
- Próchniak M., *Analiza zbieżności wzrostu gospodarczego województw w latach 1995-2000*, „*Gospodarka Narodowa*” 2004, nr 3.
- „*Rocznik Statystyczny RP 2004*”, GUS, Warszawa 2004.

- „Rocznik Statystyczny Województw 2001”, GUS, Warszawa 2001.
- „Rocznik Statystyczny Województw 2004”, GUS, Warszawa 2004.
- Sixth Periodic Report on Social and Economic Situation Regions in EU*, Komisja Europejska, Luksemburg 1999.
- Smetkowski M., *Nowe relacje między metropolią i regionem w gospodarce informacyjnej*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2001 nr 4.
- Winiarski B., *Konkurencyjność regionów a cele polityki i kierunki strategii rozwoju regionalnego*, [w:] „Przekroje regionalne w polityce ekonomicznej”, red. S. Korenik, Prace Naukowe AE nr 799, Wrocław 1999.
- Winiarski B., *Konkurencyjność, kryterium czy kierunek strategii i cel pośredni polityki regionalnej?* [w:] *Konkurencyjność regionów*, red. M. Klamut, AE, Wrocław 1999.
- Wójcik P., *Konwergencja regionów Polski w latach 1990-2001*, „Gospodarka Narodowa” 2001, nr 11-12.
- Wstępny projekt narodowej strategii rozwoju regionalnego na lata 2007-2013, Ministerstwo Gospodarki i Pracy, Warszawa 2005.
- Założenia narodowej strategii rozwoju regionalnego na lata 2007-2013, dokument opracowany przez Ministerstwo Gospodarki i Pracy, Warszawa 2004.
- Próchniak M., *Analiza zbieżności wzrostu gospodarczego województw w latach 1995-2000*, „Gospodarka Narodowa” 2004, nr 3.

THE COHESION AND COMPETITIVENESS OF REGIONS IN POLAND IN 2000-2002

Summary

The Aspiration for higher socio-economic cohesion became a natural aim of economic policy in Poland EU as well as. This and the processes of polarization, caused to a large extent by globalization were considered natural. The aim of the paper is the analysis of economic and social cohesion and competitiveness of Polish regions in inter- and intraregional dimension as well as showing tendency between 2000 and 2002. The paper focuses on two elements of the analysis: reconnoiter of actual state and interpretation of it. The most difficult and demanding further, in-depth analysis is the third element of the analysis – drawing conclusions.

The main conclusion resulting from the analysis is the following – the theses about increase of inter- and intraregional polarization, about space's metropolisation and the formation of archipelagos of development haven't been confirmed.

Urszula Markowska-Przybyła – dr, adiunkt w Katedrze Gospodarki Przestrzennej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze.